

CENTRALNE BIURO ŚLEDTCZE POLICJI

Źródło:

<http://cbbsp.policja.pl/cbs/aktualnosci/152033,CBSP-i-KWP-w-Krakowie-zatrzymali-podejrzanych-o-porwanie-dziecka-dla-okupu.html>

Wygenerowano: Czwartek, 18 stycznia 2018, 05:06

CBŚP I KWP W KRAKOWIE ZATRZYMALI PODEJRZANYCH O PORWANIE DZIECKA DLA OKUPU

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu policjantów CBŚP, KWP w Krakowie i Prokuratury Okręgowej w Krakowie została rozwiązana sprawa uprowadzenia dziecka dla okupu. Działając pod presją czasu, w obawie by przestępcy nie skrzywdzili kolejnej osoby, kilkudziesięcioosobowy zespół najlepszych śledczych, powołany przez Komendanta Głównego Policji, pracował nad tą sprawą bezustannie wraz z zespołem prokuratorów z Prokuratury Okręgowej w Krakowie. Łącznie w jej wyjaśnienie zaangażowanych było kilkuset policjantów. Śledztwo miało wyjątkowy charakter i było niezwykle skomplikowane, poprzez m.in. tworzenie przez porywaczy szeregu fałszywych dowodów. W efekcie zatrzymano dwie osoby: głównego podejrzanego i współpracującą z nim kobietę.

Sprawa rozpoczęła się 18 stycznia tego roku w Krakowie. Wówczas to, zostało porwane dziecko idące rano do szkoły. Członkowie rodziny otrzymali informację z żądaniem okupu za uwolnienie dziecka. Gdy okazało się, że popełniono tak poważne przestępstwo do rozwiązania tej sprawy Komendant Główny Policji powołał specjalną grupę, pod kierownictwem CBŚP, w skład której wchodziłi policjanci z Centralnego Biura Śledczego Policji i Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Równocześnie w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie zarządzeniem Prokuratora Regionalnego w Krakowie powołano zespół 4 prokuratorów do prowadzenia śledztwa. To ci policjanci i prokuratorzy, specjalizujący się m.in. w sprawach uprowadzeń, dokładnie sprawdzili zarówno miejsce porwania, jak też całą okolicę, aby znaleźć ślady, które mogłyby pomóc w rozwiązaniu tej zagadki. Przesłuchiwali kolejnych świadków, w dzień i w nocy analizując zebrane informacje. Na bazie tego sporządzono nawet profile psychologiczne sprawców. Śledczy docierali do nowych dowodów i sprawdzali każdą wiadomość. Wszystko to po to, aby uwolnić dziecko i zatrzymać porywaczy.

W trakcie działań śledczy odnaleźli samochód, którym przewożono uprowadzone dziecko. Jak się okazało w aucie ukryty był ładunek wybuchowy, który miał zatrzeć ślady popełnionego przestępstwa. Policjanci pirotechnicy natychmiast rozbroili ładunek, dzięki czemu nie doszło do eksplozji.

Gdy dziecko zostało uwolnione, policjanci i prokuratorzy skupili się na zatrzymaniu porywaczy. W tym celu zabezpieczyli ponad tysiąc dowodów, przesłuchali kilkaset osób, które przekazywały wciąż nowe informacje. Chcąc zmylić funkcjonariuszy, porywacze nawet kierowali podejrzenia na osoby nie mające związku z tą sprawą, poprzez tworzenie fałszywych dowodów. Policjanci drobiazgowo sprawdzali każdy wątek, nie wykluczali żadnej tezy, wszystkie wiadomości były błyskawicznie i bardzo dokładnie weryfikowane przez śledczych oraz grono ekspertów z wielu dziedzin kryminalistyki, w tym również zagranicznych.

Bardzo ważne było, aby jak najszybciej zatrzymać sprawców, istniało bowiem podejrzenie, że mogą popełnić kolejne podobne przestępstwo. Dlatego kilkuset policjantów i wielu prokuratorów pracowało w dzień i w nocy nad rozwiązaniem sprawy. W efekcie ustalili okoliczności uprowadzenia. Trop doprowadził ich do Bogusława K., mężczyzny w latach 90-tych karanego za porwanie osoby. 30 listopada br. policjanci CBŚP i KWP w Krakowie zatrzymali 50-latkę. Do sprawy zatrzymano również podejrzaną o współudział Dorotę B. Podczas prowadzonych działań śledczy odzyskali znaczną część przekazanego okupu, zabezpieczyli również dodatkowo kilkaset nowych dowodów świadczących o popełnieniu przez nich przestępstw.

W trakcie bardzo rzetelnej pracy zespołu śledczych ustalono, że zatrzymany jest również podejrzany o brutalne przestępstwo popełnione w 2013 roku. Wówczas to, uprowadzony został z własnego domu 76-letni krakowski biznesmen. Pomimo prowadzonych przez rodzinę negocjacji z porywaczami w sprawie przekazania okupu, schorowany ojciec nigdy nie powrócił

do domu. Przestępcy w pewnym momencie zerwali z nimi kontakt. To niezwykle brutalne przestępstwo pozostawało od 4 lat niewykryte.

Policjanci odnaleźli także samochody, którymi poruszał się podejrzany. W jednym z nich, część transportowa była wygłuszona i przygotowana do przetrzymywania uprowadzonych osób. Kolejnym odkryciem, jaki dokonali policjanci CBŚP i KWP w Krakowie było znalezienie metalowej skrzyni, w której przetrzymywano w ostatnim czasie osoby porwane dla okupu. Skrzynia znajdowała się na prywatnej działce usytuowanej w odludnym miejscu. Wszystko wskazuje na to, że ofiary przebywały w niej bez względu na porę roku, aż do momentu przejścia przez sprawców okupu.

W Prokuraturze Okręgowej w Krakowie zatrzymanym ogłoszono zarzut pozbawienia wolności małoletniego pokrzywdzonego ze szczególnym udręczeniem w celu wymuszenia okupu. Mężczyźnie dodatkowo przedstawiono zarzut porwania dla okupu 76-letniego krakowskiego przedsiębiorcy. Zatrzymanym grozić może kara pozbawienia wolności do 25 lat. Prokurator skierował do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie podejrzanych. Decyzją sądu zostali oni tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy.

Śledztwo jest w toku, policjanci i prokuratorzy sprawdzają czy zatrzymani nie mają związku z innymi, podobnymi przestępstwami, na co wskazywać mogą dowody rzeczowe zabezpieczone przy podejrzanych i w ujawnionych dotychczas miejscach ich przebywania.

Zwracamy się z apelem do osób, które w ciągu ostatnich 12 lat padły ofiarą uprowadzenia na terenie woj. małopolskiego, a wcześniej nie zgłaszały tego faktu, z prośbą o kontakt z Policją.

kom. Iwona Jurkiewicz







Ładowanie odtwarzacza...

Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 5/5 (10)

[Tweetnij](#)